



Sygn. akt III UK 62/14

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 27 listopada 2014 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Zbigniew Korzeniowski (przewodniczący, sprawozdawca)  
SSN Maciej Pacuda  
SSA Anna Szczepaniak-Cicha

w sprawie z odwołania J. K.  
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych  
o ustalenie wartości kapitału początkowego i emeryturę,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń  
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 27 listopada 2014 r.,  
skargi kasacyjnej odwołującej się od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...] z dnia 14 listopada 2013 r.,

**oddala skargę kasacyjną.**

### **UZASADNIENIE**

Sąd Apelacyjny wyrokiem z 14 listopada 2013 r. oddalił apelację skarżącej wnioskodawczynie J. K. od wyroku Sądu Okręgowego w R. z 4 czerwca 2013 r. w sprawie o ustalenie kapitału początkowego i emeryturę (pkt I wyroku), ponadto wnioszek skarżącej z 12 listopada 2012 r. o ponowne obliczenie wysokości emerytury, poprzez przyjęcie przeciętnej podstawy wymiaru składek na

ubezpieczenie społeczne z okresu kolejnych dziesięciu lat (1988-1997) wybranych przez wnioskodawczynię z ostatnich dwudziestu lat kalendarzowych poprzedzających rok, w którym został zgłoszony wniosek o emeryturę, przekazał do rozpoznania Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (pkt II wyroku).

Decyzją z 13 września 2012 r. pozwany ustalił kapitał początkowy. Do ustalenia wskaźnika wysokości podstawy wymiaru kapitału początkowego przyjął wskaźnik podstawy wymiaru renty z tytułu niezdolności do pracy w wysokości 74,10%, tj. ustalony w decyzji o przyznaniu wnioskodawczyni renty. Okresy składkowe wynosiły 21 lat, 4 m-ce i 26 dni a nieskładkowe 1 rok i 6 m-cy. Emeryturę pozwany ustalił decyzją z 1 października 2012 r. zgodnie z art. 183 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z FUS (dalej jako „ustawa emerytalna”). Podstawę wymiaru emerytury ustalono na podstawie składek z 20 lat wybranych z całego okresu ubezpieczenia od 1977 do 1997 r. Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru („wypw”) wyniósł 64,43%. Wnioskodawczyni domagała się uwzględnienia ponadto okresu zatrudniania w trakcie nauki w szkole ponadpodstawowej od 1 września 1968 r. do 30 czerwca 1971 r., a także okresu pracy w gospodarstwie rolnym rodziców od 1 października 1968 r. do 26 stycznia 1976 r. Domagała się też ustalenia wyższego wskaźnika wysokości podstawy wymiaru z 10 kolejnych lat wybranych z 20 lat poprzedzających rok złożenia wniosku o emeryturę. Pozwany podał, że we wniosku o emeryturę z 3 września 2012 r. skarżąca wniosła o wyliczenie świadczenia według „najkorzystniejszego wariantu” i taki „wypw” został wyliczony.

Sąd Okręgowy połączył obie sprawy do wspólnego rozpoznania i rozstrzygnięcia. Wyrokiem z 4 czerwca 2013 r. Sąd ten oddalił odwołania wnioskodawczyni od decyzji pozwanego. Ustalił, że wnioskodawczyni (urodzona 1 października 1952 r.) uczęszczała do Zasadniczej Szkoły Zawodowej w R. od 1 października 1968 r. do 30 czerwca 1971 r. W trakcie nauki miała praktyki w PSS S./.../. Trwały trzy dni w tygodniu i tyle samo trwała nauka w szkole. Wnioskodawczyni została zatrudniona w PSS S./.../ w R. 10 maja 1972 r. i pracowała do 30 września 1972 r. Sąd Okręgowy ustalił i ocenił, że praktyka w czasie nauki w szkole nie była okresem pracowniczego zatrudnienia. Okres pracy w gospodarstwie rolnym nie zalicza się do emerytury, gdyż wnioskodawczyni ma

wystarczający staż emerytalny (okres składkowy). Okresu tego nie zalicza się do kapitału początkowego. Emerytura została obliczona według wariantu najkorzystniejszego. Do obliczenia kapitału początkowego przyjęto wskaźnik wysokości podstawy wymiaru o wartości 74,10%, który jest korzystniejszy niż wskazywany w odwołaniu i obliczony z kolejnych 10 lat kalendarzowych 1988-1997 (72,94%).

Sąd Apelacyjny za prawidłowe uznał rozstrzygnięcie, że okres nauki w szkole nie był okresem zatrudnienia. Tylko młodociany odbywający naukę zawodu w ramach umowy zawartej z zakładem pracy posiadał status pracownika (art. 10 ustawy z 2 lipca 1958 r. o nauce zawodu, przyuczeniu do określonej pracy i warunkach zatrudnienia młodocianych w zakładach pracy oraz o wstępnym stażu pracy (Dz.U. Nr 45, poz. 226 ze zm.). Sąd przyjął, że zeznania wnioskodawczynie, informacja udzielona przez PSS S./.../ przesądzają, że nie istniał stosunek pracowniczego zatrudnienia. Strony nie zawarły indywidualnej umowy o pracę. Zajęcia praktyczne, które odbywali uczniowie w S./.../ związane były z zawartym ze szkołą porozumieniem i stanowiły tylko element programu nauczania, co oznacza, że praktyczna nauka zawodu nie odbywała się w ramach stosunku pracy łączącego młodocianego z pracodawcą. Dowód z wnioskowanych zeznań świadków był zbędny wobec jednoznacznych zeznań wnioskodawczynie. Natomiast okres pracy w gospodarstwie rolnym rodziców od 1 października 1968 r. do 26 stycznia 1976 r. byłby okresem uzupełniającym, gdyby wnioskodawczynie nie miała wystarczającego okresu składkowego i nieskładkowego do emerytury (art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej). Okresu tego nie można doliczyć do kapitału początkowego (art. 174 ust. 2 ustawy emerytalnej). Z tych motywów Sąd Apelacyjny oddalił apelację (art. 385 k.p.c.). Żądanie ponownego obliczenia wysokości emerytury na podstawie składek w latach 1988-1997 wnioskodawczynie sformułowała 12 listopada 2012 r., zatem jako nowe żądanie – nieobjęte decyzją pozwanego – przekazane zostało organowi rentowemu w trybie art. 477<sup>10</sup> § 2 k.p.c.

W skardze kasacyjnej wnioskodawczynie zaskarżyła wyrok w całości i zarzuciła naruszenie: I. prawa materialnego: 1. a) „pkt 2, art. 16 i art. 53 ust. 3 ustawy emerytalnej oraz art. 6 ust. 2 pkt 3 tej ustawy przez: - brak uwzględnienia przy ustalaniu wysokości emerytury okresów składkowych praktycznej nauki

zawodu definiowanych jako „zatrudnienie młodocianych na obszarze Państwa Polskiego na warunkach określonych w przepisach obowiązujących przed 1 stycznia 1975 r.”; - brak uwzględnienia jako okresów uzupełniających (zaliczonych przez ZUS w 2008 r. na podstawie art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej) okresów pracy wnioskodawczynie w gospodarstwie rolnym rodziców; b) art. 174 ust. 4 w związku z art. 15 ust. 1 pkt 2, art. 16 i art. 53 ust. 3 ustawy emerytalnej oraz art. 6 ust. 2 pkt 3 tej ustawy przez: - odmowę uwzględnienia dla celów ustalenia wysokości emerytury okresów składkowych praktycznej nauki zawodu definiowanych jako „zatrudnienia młodocianych na obszarze Państwa Polskiego na warunkach określonych w przepisach obowiązujących przed 1 stycznia 1975 r.”; - odmowę uwzględnienia jako okresów uzupełniających (zaliczonych przez ZUS w 2008 r. na podstawie art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej) okresów pracy odwołującej się w gospodarstwie rolnym rodziców; - brak przyjęcia do ustalenia podstawy wymiaru emerytury wariantu wyboru przeciętnej podstawy wymiaru składek na ubezpieczenia społeczne w okresie kolejnych 10 lat kalendarzowych, wybranych z ostatnich 20 lat kalendarzowych poprzedzających bezpośrednio rok, w którym zgłoszono wniosek o emeryturę lub rentę, wbrew obowiązującej w tym zakresie zasadzie korzystności; c) art. 174 ust. 4 w związku z art. 15, 16 i art. 53 ust. 3 oraz art. 6 ust. 2 pkt 3 ustawy emerytalnej przez przyjęcie do obliczenia podstawy wymiaru kapitału początkowego wskaźnika wysokości podstawy wymiaru renty z tytułu niezdolności do pracy przyznanej odwołującej się a także poprzez brak uwzględnienia dla celów ustalenia podstawy wymiaru kapitału początkowego okresów składkowych praktycznej nauki zawodu definiowanych jako „zatrudnienie młodocianych na obszarze Państwa Polskiego na warunkach określonych w przepisach obowiązujących przed 1 stycznia 1975 r.”; II. prawa procesowego: - art. 233 § 1 k.p.c. w związku z art. 328 § 2 k.p.c. przez brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego sprawy oraz logicznego powiązania przyjętych przez Sąd wniosków z treścią materiału dowodowego; - art. 233 § 2 k.p.c. w związku z art. 328 k.p.c. przez brak uwzględnienia jako okresu składkowego pracy wnioskodawczynie od 1 września 1968 r. do 30 czerwca 1971 r. jako ucznia praktycznej nauki zawodu w PSS „S./.../”; - art. 233 § 2 k.p.c. w związku z art. 328 k.p.c. przez pominięcie przy obliczaniu kapitału początkowego znajdujących się w

aktach sprawy dokumentów określających okresy składkowe, a to okresu od 1 września 1968 r. do 30 czerwca 1971 r. pracy odwołującej się jako ucznia praktycznej nauki zawodu w PSS „S./.../”; - art. 328 k.p.c. przez brak rozważenia przez Sąd przy wydawaniu zaskarżonego wyroku znaczenia dla ustalenia stanu faktycznego sprawy konieczności wyjaśnienia w jakim charakterze wnioskodawczyni pracowała w S./.../ w okresie od 1 września 1968 r. do 30 czerwca 1971 r.; - art. 227 w związku z art. 279 k.p.c. przez przyjęcie, iż Sąd pierwszej instancji zasadnie oddalił wniosek dowodowy zgłoszony na rozprawie a dotyczący powołania dwóch świadków i przyjęcie, że zgłoszony wniosek nie ma znaczenia dla rozstrzygnięcia sprawy.

Sąd Najwyższy zważy, co następuje:

Zarzuty skargi kasacyjnej nie są zasadne i dlatego została oddalona.

Skarżąca bezpodstawnie żąda zaliczenia do emerytury okresu pracy w gospodarstwie rolnym. Zgodnie z art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej przy ustalaniu prawa do emerytury oraz przy obliczaniu jej wysokości uwzględnia się również jako okres składowy przypadający przed 1 stycznia 1983 r. okres pracy w gospodarstwie rolnym po ukończeniu 16 roku życia, jeżeli okresy składkowe i nieskładkowe, ustalone na zasadach określonych w art. 5-7 tej ustawy, są krótsze od okresu wymaganego do przyznania emerytury, w zakresie niezbędnym do uzupełnienia tego okresu. Regulacja ta nie spełnia się w sytuacji skarżącej, jako że emeryturę nabyła w zwykłym wieku emerytalnym, którą warunkuje 20 lat stażu emerytalnego, czyli okresów składkowych i nieskładkowych. Skarżąca posiada wystarczający staż emerytalny. W decyzji pozwany zaliczył jej 21 lat, 4 m-ce i 26 dni okresów składkowych i 1 rok i 6 m-cy okresów nieskładkowych. Nie było więc konieczne uzupełnienie stażu emerytalnego okresem pracy w gospodarstwie rolnym. Błędne jest zapatrywanie, jakoby okres pracy w gospodarstwie rolnym dolicza się w każdym przypadku do stażu emerytalnego. Żądanie skarżącej jest więc sprzeczne z art. 10 ust. 1 pkt 3 ustawy emerytalnej. Inna sytuacja wystąpiła, gdy skarżąca poprzednio ubiegała się o wcześniejszą emeryturę na podstawie art. 29 ustawy emerytalnej. Wówczas pozwany decyzją z 4 sierpnia 2010 r.

odmówił jej prawa do tej emerytury wobec niewykazania wymaganych 30 lat stażu emerytalnego. Z uzasadnienia decyzji wynika, że pozwany zaliczył wówczas do stażu emerytalnego okres pracy w gospodarstwie rolnym, co jednak nie wystarczyło do osiągnięcia wymaganego stażu emerytalnego (30 lat). W obecnej sprawie o emeryturę (decyzja pozwanego z 1 października 2012 r.), takie zaliczenie nie było konieczne i dopuszczalne wobec posiadania wymaganego stażu emerytalnego (20 lat).

Okres pracy w gospodarstwie rolnym nie podlega wliczenia do kapitału początkowego, gdyż w tym zakresie regulacja też jest jasna. Znaczenie mają tylko okresy składkowe i nieskładkowe (art. 174 ust. 1 i 2 ustawy emerytalnej).

W aktach rentowych znajduje się fotokopia świadectwa ukończenia przez skarżącą Liceum Ekonomicznego Zaocznego w R. (z 29 kwietnia 1976 r.) „na podbudowie Zasadniczej Szkoły Zawodowej” (k. 5 akt). Potwierdza to ustalenie zaskarżonego wyroku, że skarżąca uczęszczała do zasadniczej szkoły zawodowej i w ramach programu nauki w tej szkole miała praktyki zawodowe. W takiej sytuacji nie było pracowniczego stosunku zatrudnienia młodocianego, lecz tylko administracyjne podporządkowanie ucznia w szkole i realizacja praktycznej nauki zawodu w ramach szkolnego programu nauczania. Skoro skarżąca uczęszczała do zasadniczej szkoły zawodowej, to wykluczona była sytuacja odwrotna, w której na pierwszym miejscu było pracownicze zatrudnianie ucznia przez pracodawcę uzupełniane nauką, a wynikające z zawarcia przez pracodawcę z młodocianym określonej umowy o pracę. Nie było w tym zakresie dowolności, gdyż zatrudnianie młodocianych było ściśle uregulowane we wskazanej i omówionej przez Sąd Apelacyjny ustawie z 2 lipca 1958 r. o nauce zawodu, przyuczaniu do określonej pracy i warunkach zatrudniania młodocianych w zakładach pracy. Sąd ustalił, że skarżąca nie ma żadnych dokumentów świadczących o zatrudnieniu jej w spornym okresie jako młodocianego pracownika. Dowodów takich nie ma też PSS S./.../. Po ukończeniu szkoły zawodowej skarżąca pracowała w PSS Społem i ten okres zatrudnienia został potwierdzony. Nie inaczej powinno być, gdyby skarżąca już wcześniej (w czasie nauki w szkole) była tam zatrudniona jako młodociany pracownik. Skarżąca w postępowaniu przed organem rentowym oświadczyła, że nie przedłoży żadnych dodatkowych dokumentów dotyczących zatrudnienia w

okresie nauki w szkole, nie posiada też legitymacji ubezpieczeniowej wystawionej przez PSS S./.../ (k. 99 akt ZUS). Nie można też nie dostrzec, że w pierwszych wnioskach o świadczenia, składanych w ZUS, skarżąca nie podawała w kwestionariuszach, iż była pracownikiem PSS S./.../ w okresie nauki w zasadniczej szkole zawodowej. Na tym tle skarżąca nie kwestionuje prawa materialnego. Skarżąca zarzuca, że przedwcześnie zostało zakończone postępowanie dowodowe, gdyż Sąd nie przesłuchał wnioskowanych przez nią świadków. Rzecz jednak w tym, iż zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. nie jest wystarczający. Sąd nie przeprowadza wszystkich zgłoszonych przez stronę dowodów, gdy uznaje, że okoliczności sporne zostały dostatecznie wyjaśnione do rozstrzygnięcia. Zgodnie z art. 217 § 3 k.p.c. sąd pomija twierdzenia i dowody, jeżeli okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione. W tej sprawie Sąd ograniczył postępowanie dowodowe, jednak zgodnie z zasadą samodzielnej oceny dowodów mógł stwierdzić, że materiał zgromadzony w sprawie (art. 382 k.p.c.), dostatecznie wyjaśnia sporne okoliczności do rozstrzygnięcia. Skarżąca nie zarzuca naruszenia w takiej sytuacji przepisu art. 217 § 3 k.p.c., czyli, że z naruszeniem tej regulacji okoliczności sporne nie zostały dostatecznie wyjaśnione do rozstrzygnięcia. Innymi słowy skoro Sąd Apelacyjny uznał za wystarczający dla wyjaśnienia tych okoliczności tylko określony materiał (zakres postępowania dowodowego), to dalsze zarzuty skargi nie dają podstaw do zakwestionowania takiego stanowiska (art. 398<sup>13</sup> § 1 k.p.c.). Brak w skardze zarzutu naruszenia art. 217 § 3 k.p.c. ma większe znaczenie niż zarzut naruszenia art. 227 k.p.c. Sąd nie ma obowiązku, a wręcz powinien ograniczyć postępowanie dowodowe (art. 217 § 3 k.p.c. – „Sąd pomija twierdzenia i dowody, jeżeli okoliczności sporne zostały dostatecznie wyjaśnione /.../”), jeżeli w jego ocenie okoliczności sporne zostały już dostatecznie wyjaśnione. Oczywiście są granice takiego uznania, jednak jego kontestowanie wymaga powołania w zarzucie skargi odpowiednich przepisów ustawy procesowej lub ustawy zasadniczej. Granicę ustaleń stanu faktycznego stanowi więc dwuinstancyjne postępowanie przed sądem powszechnym. Sąd Najwyższy związany jest ustaleniami stanu faktycznego, na którym oparto zaskarżony wyrok (art. 398<sup>13</sup> § 2 k.p.c. art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c.). W sprawie nie ustalono, iż w okresie od 1 września 1968 r. do 30 czerwca 1971 r. (nauki w szkole) skarżąca była zatrudniona

jako pracownik. Nie ma więc podstaw do zaliczenia tego okresu jako okresu składkowego do emerytury i do kapitału początkowego (art. 6 ust. 2 pkt 3 i art. 174 ust. 1 i ust. 2 pkt 1 ustawy emerytalnej).

W tym samym nurcie negatywnie wypada też ocena pozostałych zarzutów procesowych. Zarzut naruszenia art. 279 k.p.c. jest bezprzedmiotowy, gdyż przepis ten dotyczy dowodu z opinii biegłego, a taki dowód w sprawie nie wystąpił (skarga nie konkretyzuje wniosku dowodowego). Bezprzedmiotowy jest również zarzut naruszenia art. 233 § 2 k.p.c., gdyż nie wystąpiła sytuacja opisana w tym przepisie. W szczególności akta rentowe i zgromadzona w nich dokumentacja są dostępne. Niezasadny jest również zarzut naruszenia art. 328 k.p.c., gdyż uzasadnienie zaskarżonego wyroku wystarczająco klarownie przedstawia ustalony stan faktyczny i podstawę prawną rozstrzygnięcia, w tym dlaczego nie zaliczono do emerytury i do kapitału początkowego okresu nauki w szkole zawodowej, który nie był – wbrew twierdzeniom skarżącej - okresem zatrudnienia młodocianego w rozumieniu wskazanej ustawy z 2 lipca 1958 r. Natomiast przepis art. 233 § 1 k.p.c. bezpośrednio dotyczy ustalenia faktów oraz oceny dowodów i dlatego z mocy art. 398<sup>3</sup> § 3 k.p.c. nie może być podstawą zarzutu skargi kasacyjnej.

Ma rację skarżąca, że zgodnie z art. 174 ust. 4 ustawy emerytalnej konieczny był jej wniosek do obliczenia kapitału początkowego według wskaźnika wysokości podstawy wymiaru przysługującej jej uprzednio renty z tytułu niezdolności do pracy. Nie oznacza to, że przyjęto niekorzystny wskaźnik. Pozwany podał, iż sprawa o kapitał początkowy została wszczęta w związku z koniecznością ustalenia emerytury z urzędu (art. 24a ustawy emerytalnej). Przyjęty przez ZUS wskaźnik wysokości podstawy wymiaru do ustalenia kapitału początkowego wynosi 74,10% i według ustaleń w sprawie jest korzystniejszy niż wskazywany przez skarżącą w odwołaniu wskaźnik 72,94% z kolejnych 10 lat kalendarzowych 1988-1997 r. Skarżąca nie podważa tego ustalenia, zatem trudno stwierdzić naruszenie jej interesu i jako zasadny uznać zarzut naruszenia art. 174 ust. 4 ustawy emerytalnej.

Nie ma też podstaw do zakwestionowania ustalenia wysokości emerytury. Ustalono ją według aktualnej kwoty bazowej wynoszącej 2.974,69 zł (Monitor Polski z 2012 r., poz. 68). Wskaźnik wysokości podstawy wymiaru został ustalony na



podstawie składek z 20 lat z całego okresu ubezpieczenia (1977-1997). Skarżąca zarzuca jedynie, że we wniosku emerytalnym żądała obliczenia emerytury według najkorzystniejszego wariantu. Nie ma podstaw aby stwierdzić, że decyzja pozwanego z 1 października 2012 r. metodycznie i merytorycznie nie oddaje takiego wyliczenia emerytury. Skarga nie przedstawia w tym zakresie konkretnych zarzutów.

Poza oceną merytoryczną pozostaje jednak kwestia objęta pkt II zaskarżonego wyroku, jako że w pierwszej kolejności wypowiedzieć powinien się organ rentowy. Wniosek zaistniał już po wydaniu decyzji emerytalnej (12 listopada 2012 r.). Oznacza to, że jeżeli wskazana przez skarżącą podstawa zwiększy „wzpw”, to pozwany nie powinien odmówić zmiany wysokości świadczenia. Może być jednak wątpliwe czy wskazane przez skarżącą dziesięciolecie (1988-1997) powinno być akceptowane do ustalenia podstawy wymiaru, skoro nie może wykraczać poza ostatnie 20 lat kalendarzowych poprzedzających bezpośrednio rok, w którym zgłoszono wniosek o emeryturę (art. 15 ust. 1 ustawy emerytalnej).

Z tych motywów orzeczono jak w sentencji, stosownie do art. 398<sup>14</sup> k.p.c.